

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Księstwa Naddunajskie. — Rosya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Dac na szpital OO. Franciszkanów w Konstantynopolu.)

Lwów, 18. lutego. Magistrat i komunalna rada stołecznego miasta Lwowa postanowiły przyczynić się do pozwolonych przez Jego c. k. apostolską Mość najwyższym dekretem z 15. lutego 1854 dobroczynnych składek na rzecz założonego przez OO. Franciszkanów bośniackich szpitalu w Konstantynopolu. kwotą stu reńskich m.k., któreto kwotę odebrał będący tutaj właśnie i zajmujący się zbieraniem składek zakonnik franciszkański O. Filip Pasalio.

(Nowiny dworu. — Konferencye mennicze.)

Według dzienników berlińskich doręczy hrabia Buol Cesarzowej Eugenii order kryża gwiazdzystego wraz z własnoręcznym listem Cesarzowej Karoliny Augusty, która jak wiadomo, jest najwyższą mistrzynią pomienionego orderu.

— Konferencye mennicze potrwać jeszcze kilka tygodni. Narady toczą się co poniedziałek, środa i piątek w pałacu ministerium finansów.

Ameryka.

(Prezes izby obrany. — Postęp republiki Chileńskiej. — Cesarz Soulouque.)

Nowy Jork, 6. lutego. Izba reprezentantów wybrała narazie prezesem sejmiku p. Banks, a to 103ma głosami. Najwięcej głosów po nim (100) otrzymał p. Aiken; 39ciu członków kongresu protestowało przeciw wyborowi, mieniąc go podstępny. Na wczorajszym posiedzeniu zajmował się senat kwestyą centralno-amerykańską. Przy tej sposobności miano mowy dla Anglii nieprzyjaźne.

Z **Santiago** donoszą do *Monitora* z 30. grudnia o świetnych postępach republiki Chileńskiej w roku 1855. Izby zajmują się samem tylko materyalnem ulepszeniem. Przyzwolono pewną kwotę na wykończenie komory celnej w Valparaiso i 300.000 piastrow na podmurowanie wybrzeża w Valparaiso; znaczne kwoty przyzwolono także i na budowę gościńców dla połączenia miast portowych z miastami w głębi kraju położonemi. Towarzystwu angielsko-chileńskiemu wydano koncesyę na kolej konną między La Serena i wybrzeżem w Peralta w prowincyi Coquimbo, gdzie się znajdują najobfitsze kopalnie. Pracują też usilnie nad koleją żelazną między Santiago i Falca. Nowy regulamin celny jest oznaką znacznego postępu w duchu handlu wolnego. Falcasuana i Valparaiso przeznaczono na wolne porta na te towary, które mają być z kraju wywożone.

Z **Port-au-Prince** donoszą z 20. stycznia do *Monitora*, że pobity od Domingów Cesarz Faustyn uszedł z niedobitkami w liczbie do 3000 żołnierza do Maraminthe, przepłynął się za rzekę Massacres i opanował wieś Laxavon, z kąd zamierzał wyruszyć w dalszy pochód przeciw San Jago de los Caballeros. A że generał Santana ściągnął wojsko swe zapewne pod tem miastem, przeto spodziewano się nowej utarczki. Po odniesionej klęsce kazał Cesarz nad wielką rzeką północną rozstrzelać kilku oficerów, a między tymi i generała Dessalines, syna dawniejszego Cesarza w Hajti, a brata teraźniejszego szefa zbrojnej policyi w stolicy.

Anglia.

(Poczta londyńska. — Nowiny dworu. — Mianowania w marynarce. — Załoga rozbitego okrętu ocalona. — Nowa pożyczka. — Metingi za święceniem niedzieli. — Wyjazd lorda Clarendon. — Potoczne. — Anglia za zgodą ze Stanami.)

Londyn, 18. lutego. Wczoraj po południu był Lord Palmerston na osobnem posłuchaniu u J. M. Królowy. — Contre-admirał R. S. Dundas mianowany wczoraj nanowo naczelnym wodzem floty bałtyckiej. Także i kapitan Frederick Pelham pozostaje na dawnej swej posadzie kapitana floty. — Okręt zagłowy „Calcuta“ o 84 działach będzie nosił odtąd banderę admirałską contre-admirała Stirling mianowanego na miejsce Sir Michała Seymour. — Marynarka kró-

lewska liczy obecnie 16.000 żołnierza. — Admiralicya otrzymała doniesienie od jeneralnego konzula angielskiego w Hamburgu, że kwatremistrz i 15 majtków rozbitego okrętu „Polyphemus“ ocalili się na pewnym duńskim statku, i przybyli temi dniami z Hjerting do Hamburga.

— Ministerium skarbu wydało do giełdy następujące obwieszczenie:

Downing-Street, we czwartek wieczór, 14. lutego 1856.

Mości Panowie! Upraszam o rozszerzenie w zwykły sposób tej wiadomości, że w przyszły poniedziałek, 18. lutego o godzinie 1szej można się będzie każdemu rozmówić z lordem Palmerstonem i ze mną, kto tylko zechce brać udział w pożyczce skarbowej, a przy tem dowiedzieć się może o czasie i sposobie wnoszenia wpłat. Lord Palmerston i niżej podpisany udzieli obecnym panom równocześnie i objaśnięć względem warunków, pod jakimi przyjmujemy subskrypcyę dla ufundowania jednej części zamierzonych teraz asygnatów skarbowych. Spodziewam się, że się panowie przyczynicie skutecznie do zebrania się konkurentów tych w ministerium skarbu. WMśc Panów sługa uniżony. G. C. Levis.

— W kilku dzielnicach londyńskich odbywają się od niejakiemu czasu metyngi robotników w kwestyi święcenia dni niedzielnych; ostatnie dwa urządziło stowarzyszenie, które agituje przeciw wnioskowi sir Johna Walmsley'a względem otwarcia muzeum angielskiego w dni niedzielne, lecz i na tych metyngach oświadczone się dość znaczną większością głosów przeciw takzwanemu znieważeniu dni świątecznych. Na jednym z tych zgromadzeń miał przyzwać Earl of Shaftesbury. Żądał on, by przed rozpoczęciem obrad odmówiono modlitwę, a że robotnicy uznali ceremonię tę za niepotrzebną i niestosowną do miejsca, przeto oświadczył, że w całym swem życiu nie doznał jeszcze takiej obrazy, włożył kapelusz na głowę i wyszedł z metyngu. Na innym metyngu, gdzie się znajdowało i kilku pastorów, przyszło między przeciwnikami i stronnikami ścisłego zachowania dni niedzielnych do bójki, w której purytańscy boxery ulegli.

Dnia wczorajszego miał Earl Clarendon posłuchanie u Jej Mości Królowej; dnia dzisiejszego zaś odjechał o godzinie 1½ do Paryża. Towarzyszy mu w podróży tej hrabina Clarendon, a dzieci jego mają na przyszły tydzień wyjechać do Paryża. Wnosza więc żąd, że lord Clarendon spodziewa się w mieście tem dłużej zabawić. Julian Fane, atteché lorda Clarendon'a, odjechał przedwczoraj do Paryża, a wczoraj pp. Rice, Vivian, Bidwell i Ester — wszyscy z departamentu spraw zewnętrznych. Sekretarz prywatny ministra spraw zewnętrznych, Spencer Ponsonby, towarzyszy mu w dzisiejszej podróży. Lord i lady Clarendon odbędą nocleg w Loulogne. Lord Cowley miał w ciągu ostatnich trzech dni długie konferencye z lordem Palmerstonem i lordem Clarendonem, a dziś ujechał także do Paryża.

— Niedawno zeszedł z tego świata ważny urzędnik dzielnicy City — trębacz lorda-mayora. Rada gminy uchwaliła na wczorajszym swem posiedzeniu nie spieszyć się z obsadzeniem tej posady.

— Dziennik *Times* wspominając o nieporozumieniach zachodzących między Anglią i Ameryką, kończy temi słowy: „Anglia nie myśli dopuścić się jakiej niesłuszności, lecz też i sama żadnej nie ścierpi. Znane jej są dobrze błogosławieństwa pokoju, lecz oraz wie i o tem, że niektóre stosunki są daleko gorsze i uciążliwsze od wojny nawet, a tem jest przedewszystkiem niedobry zwyczaj przystawania na żądania niesłuszne dla tej jedynie przyczyny, że w pierwszej chwili zda się być rzeczą wygodniejszą i korzystniejszą ustąpić, niż się opierać. Anglii zależy bardzo mało na wyspach „Baj“, a tem mniej jeszcze na Królu w Mosquito. Działamy w interesie Stanów zjednoczonych i pokoju, jeżeli niedbając na płonne pomowy obstajemy przy tem, co się nam z prawa należy, chociażbyśmy chętnie ustąpili, gdyby dowiedzionem być mogło, że słuszność i prawo jest po stronie Stanów zjednoczonych.“

Francya.

(Poczta paryska. — Ceremoniał porządku na konferencyach. — Restauracya Luwru. — Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Przygotowania do otwarcia konferencyi. — Powściągnięcie zbrodni. — Towarzystwa gospodarskie. — Nauki po szkołach.)

Paryż, 18. lutego. Uchylono już trudności zachodzące względem prezydencyi na konferencyach paryskich. Pełnomocnicy zajmą miejsce po lewej i prawej hrabi Walewskiego jako prezydenta w porządku alfabetycznym według początkowych liter mocarstw biorą-

cych udział w konferencyach, który jest następujący: Austria (Autriche), Francya (Baron Bourqueney), Grande Britagne (Anglia), Sardynia, Rosya, Turcyja. Wystrzegać się będą przytem wszystkiego, coby na konferencyach przypominało różnicę między sprzymierzonymi i wojującymi stronami. Austria i Francya zgodzili się na to, by zburzenia Mikołajewa nie żądać.

Monitor zawiera bardzo obszerny raport ministra państwa o wykończonej budowie Luwru prócz schodów, restauracji ściany frontowej i kilku innych budowli zewnętrznych. Na te budowy wydano w ciągu czterech lat 1852-55 26,943.516 franków, i potąd prawie 2 miliony nad kosztorys pierwotny. Wewnętrzne i zewnętrzne przyozdobienie i urządzenie nowych budynków wymaga jeszcze będzie znacznych kosztów, mianowicie na malowidła, które jednak nie dojdą do sumy 51 milionów, jaką za rządów Napoleona I. na ukończenie Luwru żądano. Dzieła rzeźby, mające przyozdobić nowy budynek Luwru, są już wypracowane przez 155ciu artystów, a koszt ich wynosi 1,645.000 franków.

Nowy poseł szwedzki p. Manderström przybył do Paryża. — Książę Karol Lucyan Bonaparte (Canino) odjechał z Marsylii do Hiszpanii, z kąd zapewne uda się do Lizbony.

Dziennik *Constitutionnel* donosi, że hrabia Buol wchodził dziś w południe do Tuileryów z ceremoniałem tym samym jak wczoraj lord Clarendon. Po nich był u dworu hrabia Cavour. Dziś wieczór zgromadzić się mają wszyscy obecni pełnomocnicy u hrabi Walewskiego. Według dziennika *Patrie* rozpocząć się mają konferencye w sobotę.

— Słychać, że w dniu otwarcia konferencyi wyprawi hrabia Walewski ucztę, na której prócz wszystkich pełnomocników znajdować się będą także prezydenci wyższych urzędów. — Ich Mość Cesarstwo zaszczytlił wczoraj obecnością swą pierwsze przedstawienie „Lucyi“ pióra pani George Sand. — Nowo mianowany biskup z Frejus składał dzisiaj w kaplicy tuilerskiej w obec wielu innych biskupów i prałatów przysięgę wierności na ręce Cesarza. — Twierdzą ogólnie, że przewodnictwem w konferencyach otrzyma jednomyślnie hrabia Walewski. — Sprawozdania ministerium sprawiedliwości i władzy policyjnej pokazują, że zbrodnie i przestępstwa popełniane na pojedynczych osobach pomniejszały się znacznie w roku 1855. W całej stolicy nie wydarzył się w tym okresie czasu ani jeden rozbójniczy napad nocny, popełnione zaś morderstwa nie wpływały nigdy z chęci rabunku. Lecz zato w pobliżu Paryża, mianowicie zaś w departamencie Seine-et-Oise dopuszczono się kilka zuchwałych rabunków z bronią w ręku. — W całej Francji liczą już teraz 700 towarzystw gospodarczych. — Minister publicznego oświecenia wydał właśnie obszerniejsze sprawozdanie czynności swego departamentu, i pokazuje, że rząd szczególniejsze na to począłłożyć staranie, ażeby wstępujący w zawód nauczycielski kandydaci przy szkołach normalnych posiadali zarazem odpowiednie uzdolnienie do wykładania uczniom główniejszych zasad praktycznego gospodarstwa i ogrodnictwa.

Belgia.

(Dotyczy hrabi Flandryi. — Rocznica wstąpienia na tron.)

Bruxela, 18. lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych przyjęto projekt ustawy względem dotacji w sumie 150.000 franków dla hrabi Flandryi 53 głosami przeciw 6. Przeciw projektowi głosowało trzech członków z partyi liberalnej, a między nimi p. de Percival i p. Verhaegen.

— Dnia 21. lipca 1831 wstąpił król Leopold na tron państwa nowego: 25ta rocznica tego dla Belgii tak szczęśliwego wypadku obchodzić ma z wielką uroczystością, a bruxelska rada gminy przznaczyła 50.000 franków na opędzenie tych kosztów.

Szwajcarya.

(Nowe trzęsienie ziemi.)

Z Szwajcaryi, 13. lutego. Dnia 9. b. m. o pół do ósmej godziny zrana dało się czuć powtórnie dość silne wstrząśnienie ziemi w Lausanne, Genewie, Neuenburgu, Chaux-de-Fonds i Sitten.

Włochy.

(Sprawy w izbach. — Uczta generałowi La Marmora. — Koleje żelazne. — Pułki angielsko-włoskiej legii. — Komisya cenzury konsultacyjna. — Wywóz kukurudzy. — Nominacje feldmarszałków w Neapolu. — Nowy lazaret.)

Senat piemoncki zajmował się d. 14. b. m. nad wnioskiem do ustawy względem postanowienia procentów od pożyczki. Minister sprawiedliwości wyświecał wynikające z wolnej stypulacji korzyści.

Na posiedzeniu izby drugiej tego samego dnia wzięto pod obrady wniosek do ustawy, który ma upoważnić rząd do zaciągnięcia dla kościelnej kasy w zamiarze wsparcia i zapłaty kleru pożyczkę w kwocie 751.409 franków.

Na uczcie, którą wyprawiał parlament piemoncki generałowi La Marmora, znajdowało się 160 gości. Prezydent izby Boncompagni wyraził się z pochwałą o armii piemonckiej i godnym jej wodzu; wychylił toast za zdrowie Króla na cześć konstytucyi, wojska i generała La Marmora. W odpowiedź z podziękowaniem wspomniał generał chlubnie o czynach i cierpieniach korpusu ekspedycyjnego, który, jak mówił, gotów jest wszędzie i zawsze stawać za ojczyznę i króla. Przed hotelem, w którym była uczta, zebrał się wielki tłum ludu wydając dla generała ponawiane okrzyki: Niech żyje.

Odpowiedzialny wydawca dziennika *Fischietto* został skazany za obelżywy artykuł na pewną osobę prywatną na dziesięciodniowy areszt i zapłacenie 400 złr. kary.

Pewne towarzystwo kapitalistów żądało, jak słychać, do rządu propozycję budowania kolei żelaznej o Nowary do Buffalory, gdyż można się spodziewać, że na tym punkcie będą lombardzkie koleje żelazne łączyć się z żelaznymi kolejami Piemontu.

— Sir G. Hudson, angielski poseł przy dworze sardyńskim doręczył dnia 9. b. m. pierwszemu w Nowarze stojącemu pułkowi legii angielsko-włoskiej choregwie. Sądzą, że ten pułk odpłynie wkrótce do Malty. Trzy pułki są już skompletowane, i zamysłają dodać jeszcze czwarty, złożony tylko z strzelców, następnie dwie baterye artyleryi i jeden pułk kawaleryi.

— Dekretem Jej królew. Mości Rejentki Parmeńskiej przydzielono do dyrekeyi policyi dwóch cenzorów z obowiązkiem nadzoru książek, rycin, rysunków itp. Cenzorowie ci będą załatwiać sprawy pod kierunkiem urzędnika policyi. Istniejąca dotychczas bezpłatna komisya cenzorów (*commissione onoraria di censura*) jest rozwiązana. Natomiast zaprowadzą inną, również bezpłatną komisye konsultacyjną pod prezydencją nadwornego bibliotekarza; będzie złożona z pięciu członków, z prezesa i dyrektora szkoły rysunków, i do niej będzie można podawać reklamacye przeciw policyjnym rozporządzeniom cenzury.

Drugi dekret zawiera mianowanie pięciu członków komisyi, z których dwaj należą do stanu duchownego.

— Jego Świątobliwość Papież pozwolił wywieźć z kościelnego państwa po koniec kwietnia 50.000 rubbia kukurudzy. Cło wywozu wyznaczono na 1 skudo od rubbio.

— Jego Mość Król Neapolu raczył w grudniu z. r. mianować 27 feldmarszałków; między tymi znajdują się: Jego królew. Mość hrabia Trapani, marchese Carretto, principi di Ischitella i Castelicala, duca di Sangro itd. F. M. Lobrano posunięty jest na generał-lejtnanta, a Jego królewicz. Mości feldmarszałkowi hrabi Syrakuzy pozwolono nosić uniform generał-lejtnanta. Prócz tego nastąpiły także liczne promocye na brygadyerów itd.

— Z Neapolu donosi *Bilancia*, że tam jako w centralnym punkcie komunikacyi handlowej między Wschodem i Zachodem będzie założony wielki lazaret. Koszta budowy podano na 850.000 dukatów, a czas budowy rozłożono na 4 lata.

Księstwa Naddunajskie.

(Lody na Dunaju ruszyły.)

Piszą z Ruszczuka pod dniem 25go stycznia: „Komunikacya z brzegami po tamtej stronie Dunaju była od kilku dni dla nagłej odwilży połączona z niebezpieczeństwem życia. A jednak kilku śmiazków, między tymi najszerzej majtkowie okrętów holowniczych towarzystwa parowej żeglugi naddunajskiej przeprowadzili się dwukrotnie. Wczoraj ruszyły na Dunaju kry lodu i przerwały wszelką komunikacyę; jednak przy ustawicznym podnoszeniu się wody można było z pewnością liczyć, że wkrótce lody pękać będą i spłyną. Dziś zrana usłyszeliśmy silny, przeciągły szum w oddaleniu pół mili w górze rzeki, tam ruszyły kry lodu. Pod stojącym jeszcze przy naszym mieście lodem toczyły się kry z takim samym szumem, jednakże nie przełamywały wierzchniego lodu. Nagle po zachodzie słońca podniosła się leżąca przed nami pokrywa lodu niemal na 4 stóp i ruszyła z nadzwyczajną szybkością; przytem wyrzuciła przestrzeżoną lodu obejmującą około 1000 sążni kwadratowych aż pod domy nad portem w odległości na 100 stóp. Przy wyspie Mokan, pół mili od miasta, zastanowiły się kry, woda zaczęła się wzdymać coraz bardziej, nagle załamał się lód w pośród rzeki, i kra sadzić zaczęła. Wtedy przedstawił się nam widok, którego opisać niepodobna. Piorunem powstawały w oczach naszych lodowe góry 50—60 stóp wysokie, które w długości na 100 stóp odrywały się, a po nich nowe następowały. Prąd był bardzo silny. W południe nakoniec spłynęła cała masa lodu tak, że kilku rybaków poważyło się puścić na Dunaj z niewodami. Pod wieczór podniosła się woda Dunaju o 10 do 12 stóp i zalała całą wyspę Ramadan. Gwałtowne to ruszenie lodów wyrządziło wszędzie znaczną szkodę.“

Rosya.

(Ukaz względem usamowolnienia włościan. — Podróż posła perskiego. — Produkcya złota i srebra. — Statystyka Kijowa. — Szkoła Dorpacka.)

Petersburg, 11. lutego. W sprawie zamierzonego usamowolnienia włościan w cesarstwie rosyjskiem wydał J. M. Cesarz następujący ukaz:

1) „Właściciele dóbr ziemskich, którzy chcą usamowolnić swych poddanych na wzór włościan dóbr skarbowych mają przedłożyć zaraz gubernatorowi swej prowincyi zarys dobrowolnej ugody z włościanami.

2) Gubernator prowincyi przywoła po otrzymaniu pomienionego zarysu marszałka szlachty gubernskiej dyrektora dóbr skarbowych na naradę. Jeżeli w naradzie tej zgodzą się jednomyślnie, że warunki zawartej z włościanami ugody nie przewyższają ich sił i dadzą się wykonać, natędy ma być powróconą cała ugoda dziedzicowi, ażeby ją wraz z włościanami podpisał w obec marszałka powiatowego i sprawnika. Po czem ma zwrócić się cały dokument gubernatorowi, który nadeszle go Nam bezpośrednio do potwierdzenia.“

Następują jeszcze trzy inne paragrafy zawierające przepisy na wypadek, jeżeliby się gubernator z marszałkiem gubernskim i dyrektorem dóbr skarbowych nie mógł zgodzić co do pojedynczych warunków ugody. W podobnych razach ma być cała ugoda zwróconą dziedzicowi do przemienienia przesadnych i nieodpowiednich

stosunkom warunków, lub przesłana do dalszego rozstrzygnięcia ministrowi spraw wewnętrznych. Ważnem wielce jest pomienione rozporządzenie z tego względu, że rząd zastrzegł sobie niemi, nadzór i wgląd we wszelkie umowy i ugody z włościanami.

Z Woroncowa (miasta gubernialnego) donoszą o przybyciu tam dawniejszego przy Dworze petersburskim posła perskiego Sartip-Muhamed-Khana z końcem stycznia r. b., gdzie po trudach podróży zamierzył przez kilka dni wypocząć. Władze miejscowe powitały go z wszelką uprzejmością. — Niedawno donosiliśmy już o obu znacznych przeszytkach złota, które w styczniu dostały się tu z kopalni altajskich na Nizny-Nowogród. Dnia 27. stycznia otrzymano także i transport srebra z Barnaul ważący 20.034 funtów (wartości około pół miliona talarów). Widać więc ztąd, jakie bogactwa ukrywają się w kopalniach syberskich i jak znaczne bogactwa może zbierać ztamtąd państwo rosyjskie, zwłaszcza jeżeli się z czasem handel i przemysł krajowy lepiej rozwinię. — Dowodem coraz większego rozwoju wewnętrznego należy coraz to większe uwzględnienie stosunków ekonomicznych i umiejętne ich zestawienie. I tak z początku roku bieżącego wyszedł pamiętnik kijowski, w którym zawierają się szczegóły statystyczne tego miasta, zebrane z największą starannością. Dla zagranicznych czytelników są tylko niektóre z nich ciekawe. Liczba mieszkańców wynosiła do 61.000, gdy tymczasem roku 1842 było ich tylko około 47.500; w ciągu więc lat 12 przybyło 12.500 ludności, czyli rocznie o 2%. Do miasta ściągano się corocznie 50 do 80.000 pielgrzymów (w Kijowie znajdują się jak wiadomo sławne pieczary klasztorne, w których między innymi przebywał niegdyś Nestor, najpierwszy historyk rosyjski). Ztemwszystkiem jednak liczy to miasto tak ważne dla handlu, tylko 28 kupców 1szej i 2giej gildy, zaledwie 11 zajazdów i traktyerni, 4 tylko cukiernie i tyleż winiarni. — **Z Dorpatu** donoszą, że uczniów na tamtejszym uniwersytecie było w ostatnim semestrze 667. — J. M. Cesarz przyzwolił na zaprowadzenie gimnazjum w Samarze.

Z teatru wojny.

(Doniesienia z obozu. — Nocna kanonada. — Raport Sir Williama Codrington z Krymu.)

Korespondencye obozowe dziennika *Times* sięgają po dzień 2. lutego. Rosyjanie rozpoczęli w nocy dnia 29. stycznia nagle tak silną kanonadę, jakiej nie pamiętają od czasu zajęcia Sebastopola. Pomimo nadzwyczajnie ciemnej nocy pospieszano ze wszystkich stron ku wzgórzom Cathcart, ażeby zbadać właściwy powód tak silnego ognia. Sześć dobrze uzbrojonych łodzi nieprzyjacielskich starało się wylądować w południowej stronie warowni. Niewiadome były bliżej w obozie zamiary nieprzyjaciół w nocnej tej wyprawie, przeto też na najdziwniejsze rzucano się domysły. Jedni mniemali, że chodziło tu o zbadanie stanowiska sprzymierzonych przy południowej warowni, drudzy znowu utrzymywali, że nieprzyjaciel chciał oglądnać zatopione swe okręta. Po całym bowiem obozie obiega baśń, że zatopione okręta rosyjskie wiszą w pośrodku morza na silnych linach, po których kiedyś napowrót wydobyte będą. Wierzą więc wszyscy, że cała flota rosyjska pokaże się kiedyś niespodziewanie na powierzchni wody, a w przystani sebastopolskiej zawieje na nowo bandera rosyjska. Mimo te dziwaczne domniemywanie pozostaje cała ta nocna wyprawa Rosyan nieodgadnioną zagadką co do swych celów i zamiarów, gdyż niepodobna przypuścić, ażeby chcieli rekonoskować wśród ciemnej nocy, kiedy im daleko snadniej przychodzi w dzień za pomocą lunet i dalowidów. Francuzi wymierzili natychmiast silny ogień na przybliżone statki i utrzymują, że jedna z łodzi zatonęła. Rosyjanie odpowiedzieli na strzały francuskie silnym ogniem ze wszystkich swych baterii od północnej warowni do Inkermanu.

Sir William Codrington, wódz naczelny armii w Krymie przesłał angielskiemu ministrowi wojny następującą depeşe:

„Główna kwatera w **Sebastopolu**, 2. lutego.

Milordzie! Doki sebastopolskie zburzone już teraz zupełnie; wczoraj zrana wysadzono w powietrze ściany doku ostatniego i tylko mała ich część gdzieś jeszcze pozostała. I tak cały kanał wjezdny, tudzież doki północne zburzone przez Francuzów, kotlina zniszczona wspólnie przez nich i naszych inżynierów, i doki południowe zburzone przez Anglików, przedstawiają już tylko kupę gruzów, z której sterczą tu owdzie głazy, strzaskane belki i bramy. Dzieło zniszczenia doków tych następczało wielkie trudności. Okazało te budowlę wznosiły się nad parowem środkowym tworzącym jeden z wodnych szlaków ciągnących się ku równinie, na której rozłożyliśmy się obozem, a mianowicie w tem miejscu, gdzie kończyła parowu tego styka się z wewnętrzną częścią portu obwarowanego. Kończyna ta odległa o jakie 1050 kroków, zawarta była wielką tamą z ziemi usypaną, która łącznie ze stromemi po obu stronach wznoszącymi się wzgórzami tworzyła ze trzech stron wysokie oszańcowanie doków. Gruby mur kamienny mocno od kul działowych uszkodzony uzupełnia obwarowany ten czworobok. Położone nieco dalej piękne, lecz również od kul działowych uszkodzone koszary i szopy, jak niemniej zabudowania należące do doków i obmurowane wybrzeże wystające w porcie i wiodące ku fortowi pałowskiemu, dowodzą dostatecznie o dokładnem i zupełnem ufortyfikowaniu portu. Wszystko to leży już teraz w gruzach i przedstawia obraz zniszczenia. U wybrzeża obmurowanego sterczy zrab okrętu na pół zatopiony, a oprócz tego widać jeszcze tylko wierz-

chołki masztów z okrętów w porcie zatopionych. A że prąd wody morskiej niepodobna było wstrzymać od portu właściwego, przeto podkładanie min szło z wielką trudnością, zwłaszcza że woda morska podczas pory słotnej wzbierała nieraz na dwie stopy nad dnem doków i tym sposobem zalewała podkopy. Niektóre w tym względzie szczegóły zawierają się w dołączonem tu sprawozdaniu pułkownika Lloyd'a, naczelnika inżynierów królewskich. Pułkownik Gordon i major Nicholson zajmowali się bezpośrednim kierunkiem prac przy wysadzeniu doków w powietrze. Śród trudności i uciążliwości z powodu zimna i śloty odbywały się jednak roboty bez przerwy, a wszyscy, którzy mieli w nich udział, mianowicie zaś inżynierowie, sapersy i żołnierze z artylerii królewskiej, tudzież żołnierze z pułku 18go a ostatniemi czasy i pułku 48go, zasługują na wielką pochwałę. Oddziały te wojskowe wracają dnia jutrzejszego po dokonaniu pracy bardzo trudnej i mozolnej znów do zwykłej swej służby. Wydarzyło się przy tem sześć tylko wypadków nieszczęśliwych, z których dwa zakończyły się śmiercią, a jeden żołnierz z 48go pułku zginął w podkopie od wyziewów gazowych. Gorliwym usiłowaniami majora Nicholsona i innych oficerów i żołnierzy, którzy własne swe życie narażali w tym wypadku na niebezpieczeństwo, powiodło się wydobyć żołnierza tego z podkopu, lecz już martwego. Pan minister raczy się z pisma tu dołączonego i o tem przekonać, że pułkownik Lloyd wyraża podziękę swoją p. Deane i pierwszemu inżynierowi okrętu „Royal Albert“ za ich pomoc gorliwą. Stos wolty nie spowodował zawsze skutku pożądanego; przy zakładaniu zadawano sobie wielką pracę, a gdzie tylko skutek wypadł pomysłny, tam też wybuch, wstrząśnienie ziemi i wysadzenie wielkiej masy ziemi i kamieni zdawało się być dziełem jednej prawie chwili. Zburzenie innych przedmiotów pójdzie swoim trybem. *W. J. Codrington.*“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 20. lutego. *Monitor* donosi, że otwarcie konferencji oznaczone z pewnością na dzień 25. b. m.?

Berlin, 21. lutego. Hrabia Orłow ma dopiero dziś odjechać ztąd do Paryża.

Marsylia, 19. lutego. Okręt „Gange“ odpłynawszy dnia 11. b. m. z Konstantynopola zawinął właśnie do tutejszego portu. Przywozi wiadomość, że Ali Basza, pełnomocnik turecki na konferencji paryskiej miał nazajutrz dnia 12. b. m. odpłynąć na fregacie parowej „Sane“. Tej nocy oczekiwany jest w Marsylii. Słychać, że Porta żąda, ażeby księstwa Multan i Wołoszczyzny pozostały oddzielone, ale przyzwala na dziedziczość w następstwie Gospodarów. — W Konstantynopolu oczekiwano przybycia 700 jeńców tureckich wymienionych za jeńców rosyjskich. — Towarzystwo angielskie stara się o koncesyę na budowę kolei żelaznej do Belgradu. — Rząd holenderski zakłada w Smyrnie szkołę handlową, gdzie uczyć będą kilka języków orientalnych.

Korespondencye z Krymu są z dnia 9. b. m. Eksplozja przy wysadzeniu w powietrze warowni Mikołaja d. 4. b. m. pokryła nowymi gruzami zwałiska Sebastopola. Żelazne bramy doków przewiezione będą do Francji i Anglii. — Z Kerczu donoszą, że stan zdrowia w wojsku jest pomyślny. Łody puściły pod Kerczem i pod Jeni-Kale; dnia 6. b. m. zaczęły już parowce krążyć u wybrzeża. Do Sinopy miano wysłać legię angielsko-niemiecką na poskromienie Basybozuków. — Dzienniki donoszą, że artyleria francuska otrzymała rozkazy potwierdzające nadzieję pokoju. Sprzymierzeni niszczą do reszty okręta zatopione pod Sebastopolem.

Rzym, 18. lutego. Kolej żelazna jest na ukończeniu. Ojciec św. zwiedzał niedawno roboty około kolei przy „Porta maggiore“ i pochwalił gorliwość inżynierów.

Paryż, 22. lutego. Ali Basza przybył wczoraj do Marsylii i odjechał niezwłocznie do Paryża.

Londyn, 22. lutego. *Times* donosi, że przednia straż eskadry morza bałtyckiego odpłynęła, gdy tylko przeprawa przez Belt będzie wolna, do Kiel, gdzie czekać będzie dalszych rozkazów zawisłych od obrotu konferencji wiedeńskiej.

Konstantynopol, 14. lutego. Książę Kallimaki odjeżdża w tych dniach do Wiednia.

Turyń, 19. lutego. Legia angielsko-włoska już skompletowana, odpłynąć ma w tych dniach do Malty.

Frankfurt, 21. lutego. *Dresdner Journal* donosi: Na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzenia związkowego przyjęto jednogłośnie wniosek komisji względem przyjęcia propozycji austriackiej co do punktów przedugodnych.

Kurs lwowski.

Dnia 23. lutego.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	52	4	56
Dukat cesarski	4	55	5	—
Półimperyal zł. rosyjski	8	25	8	30
Rubel srebrny rosyjski	1	38	1	39
Talar pruski	1	32	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka	1	11	1	12
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	88	—	88	30
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	75	15	76	—
6% Pożyczka narodowa	83	30	84	30

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 20. lutego.		w przecięciu	
Obligacje długu państwa	5% za sto 83 ¹ / ₂ 1/4	83 ³ / ₈	
detto pożyczki narod.	5% n 84 ⁵ / ₈ 1/4 8/10	84 ⁵ / ₈	
detto z r. 1851 serya B. i	5% n —	—	
detto z r. 1853 z wypłatą	5% n —	—	
Obligacje długu państwa	4 ¹ / ₂ 0/0 n —	—	
detto detto	4% n 66	66	
detto z r. 1850 z wypłatą	4% n —	—	
detto detto detto	3% n —	—	
detto detto	2 ¹ / ₂ 0/0 n —	—	
Pożyczka z losami z r. 1834	n 227	227	
detto detto z r. 1839	n 135 ¹ / ₂	135 ¹ / ₂	
detto detto z r. 1854	n 105 ¹ / ₂	105 ¹ / ₂	
Obl. wiedz. miejskiego banku	2 ¹ / ₂ 0/0 n —	—	
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5% n —	—	
Obl. indemn. Niz. Austr.	5% n —	—	
detto krajów koron.	5% n 76 ¹ / ₂ 1/2	76 ³ / ₈	
Akcy bankowe	1033 1030 1028	1030	
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 zlr.	500 502 ¹ / ₂	501 ¹ / ₂	
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr.	—	—	
Akcy kolei żel. Glognickiej na 500 zlr.	—	—	
Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr.	—	—	
Akcy kolei Budzińsko-Lineko-Gmundzkiej na 250 zlr.	295 296	295	
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr.	687 685 683	685	
Akcy austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 zlr.	465	462 ¹ / ₂	
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 zlr.	—	—	
Renty Como	—	—	

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 20. lutego.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	104 ¹ / ₂ 1/4 104 104 ¹ / ₄ 1.	104 ¹ / ₂	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 ¹ / ₂ fl.	103 ¹ / ₂ 103 103 ¹ / ₈ 1.	103 ¹ / ₂	3 m.
Genoa za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	76 ¹ / ₂ 1/4 76 76 ¹ / ₄ 1.	76 ¹ / ₂	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwwarna za 300 lire toskań.	102 ¹ / ₂	102 ¹ / ₂	2 m.
London za 1 funt sztrl.	10-13 12 14	10-13	3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	104 1/3 1/4	104 ³ / ₈	2 m.
Marsylia za 300 franków	120 ³ / ₄	120 ³ / ₈	2 m.
Paryż za 300 franków	121 121 ¹ / ₄ 1/8 1.	121 ¹ / ₈	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	262	262 31 T.S.	
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	T.S.
Cesarskie dukaty	—	—	Agio.
Dukaty al marco	—	—	Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. lutego o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam — Augsburg 104¹/₂. — Frankfurt 103¹/₂. — Hamburg 76¹/₂. — Liwwarna — London 10.15. — Medyolan 104¹/₂. — Paryż 121¹/₂.

Obligacje długu państwa 5% 82³/₈—82⁷/₈, detto 4¹/₂ 72¹/₂—72³/₄, detto 4% 65³/₄—66, detto 3% 49—49¹/₂, detto 2¹/₂ 41¹/₄—41¹/₂, detto 1% 16¹/₂—16³/₄, detto S. B. 5% —. Pożyczka narodowa 5% 84—84¹/₂.

Obligacje lomb. wen. pożyczki z roku 1850 5% 92¹/₂—93. Obligacje indemn. nisz. austr. 5% 83—83¹/₂; detto innych krajów koron. 75¹/₂—80. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 92¹/₂—93. Dette Oedenbursk. z wypł. 5% 91—91¹/₂. Dette Peszt. 4% 93—93¹/₂. Dette Mediol. 4% 90¹/₂—90³/₄. Pożyczki loter. z r. 1834 226¹/₂—227, detto z r. 1839 134¹/₂—135, detto z r. 1854 104¹/₂—104³/₄. Oblig. bank. 2% 60—61. Akcy bank. z ujma za szt. 1020—1021; detto bez ujmy —. Akc. esk. banku 99¹/₂—99³/₄. Akcy c. k. austr. uprzyw. tow. rząd. kolei żelazn. po 200 zlr. (500 frank.) 376—376¹/₄. Półn. kolei Ces. Ferd. 265³/₄—266. Dette Budzińsko-Lineko-Gmundzkiej 293—294. Dette Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18—20; detto 2. wydania 25—30. Akcy żeglugi par. 675—678; detto 11. wyd. —; detto 13. wydania 640—643; detto Lloyd'a 450—455. Akcy młyn'a parowego wiedz. 99—100. Akcy Peszt. mostu łanecuch. 60—62. Prior. obl. Lloyd'a (w srebrze) 5% 88—88¹/₂. Północnej kolei 5% 85—85¹/₄. Glognickie 5% 76—77. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 80—81. Renty Como 13—13¹/₄. Esterhazy losy 40 zł. 69¹/₂—70. Windischgräza losy 24—24¹/₄. Waldsteina losy 24¹/₄—24¹/₂. Keglevicha losy 11¹/₄—11¹/₂. Ks. Salma losy 39³/₄—40. St. Genois 39¹/₂—39³/₄. Pallfego losy 40—40¹/₄. Cesarskich ważnych dukatów agio 10—10¹/₄.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 23. lutego.

Oblig. długu państwa 5% 82⁵/₁₆; 4¹/₂ —; 4% —; 4% z r. 1850 —. 3% —; 2¹/₂ 0/0 41. Losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 zlr. —; z r. 1839 —. Wiedz. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcy bank. 1029 Akcy kolei półn. 2700. Glognickiej kolei żelaznej

— Odenburskie — Budwajskie — Dunajskiej żeglugi parowej 672. Lloyd — Galic. listy zast. w Wiedniu — Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 zlr. 501¹/₂ zlr.

Amsterdam 1. 2. m. — Augsburg 104³/₄ 3. m. Genoa — 1. 2. m. Frankfurt 103¹/₂ 2. m. Hamburg 76¹/₂ 2. m. Liwwarno — 1. 2. m. Londyn 10—16¹/₂. l. m. Medyolan 105¹/₂ l. Marsylia 122 l. Paryż 122¹/₄. Bukareszt 261. Konstantynopol — Smyrna — Agio duk. ces. 10 Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. — lit. B. — Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 76. Renty Como — Pożyczka z roku 1854 105¹/₈. Pożyczka narodowa 84¹/₄. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 381. fr. Akcy e. k. uprzywil. zakładu kredyt. 312.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. lutego.

Hr. Bratki, c. k. generał, z Tarnopola. — Hr. Dzieduszycki Edward, z Budyłowa. — Hr. Łoś Aug., z Werchraty. — PP. Śliwiński Wojciech, z Dobrawiec. — Dorozynski Włodz., z Tarnopola. — Skalkowski Józef, adwokat krajowy, ze Złoczowa. — Mokrański Emil, z Kryszeżatyka. — Kieszkowski Józef, z Winnik. — Rylski Wincenty, z Brodów. — Czerwiński Ludwik, z Brzeżan. — Agopsowicz Antoni, z Kornicza. — Jasiński Józef, z Tułukowa. — Hopper Maryan, z Kozłowa. — Janowicz z Erazm, Jabłonowa. — Szymonowski Franc., z Spasowa. — Udrycki Adolf, z Chreniowa. — Torget Henryk, prywatysta, z Zalesca.

Dnia 24. lutego.

Jenc. Hr. Schlik, c. k. generał jazdy i P. Hönigstein, c. k. generał-major, z Wiednia. — PP. Górski Szymon, z Paniszczowa. — Antoniewicz Deod., z Pawłocianek. — Rejzner Feliks, z Laszek. — Polanowski Aleksander, z Moszkowy. — Torosiewicz Michał, z Połtwi. — Tustanowski Władys., z Klimowiec. — Hirschler Jan, c. k. aktuar. pow., z Glinian. — Gruszczyński Henryk, z Petersburga. — Niezabitowski Napoleon, z Krakowa. — Pietrasiewicz Wiktor, gr. k. radca konsytor., z Złoczowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. lutego.

PP. Bieliński Fel., do Obzałca. — Malczewski Henryk, do Gniłowod. — Bogdanowicz Henryk, do Żółkwi. — Fiałkowski Michał, do Gluchowa. — Truskolawski Henr., do Jasieniowa. — Jaruntowski Antoni do Jablonki. — Hohendorf Eust., do Bara. — Gottleb Kwir. i Feliks, do Dołhomoskisk. — Metzger, c. k. kapitan, do Czerniowiec. — Rylski Henryk, do Pienya.

Dnia 24. lutego.

PP. Sench, c. k. podporucznik do Radymna. — Łapczański Bolesł., do Czystek. — Rylski Wincenty, do Zagórza. — Solecki Józef, do Jaworza. — Fabricius, c. k. nadkomisarz straży finansowej, do Jaworza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 22. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	322.41	+ 18°	88.6	południowy sł.	mgła
2. god. popoł.	322.42	+ 1.6°	88.8	" "	pochmurno
10. god. wiecz.	321.38	- 0.8°	100.0	" "	" "

T E A T R.

Dziś: Przedstaw. niem.: „Eine Frau die sich zum Fenster hinausstürzt,“ potem: „Das Salz der Ehe,“ albo „Er kann nicht zu Wort kommen,“ na zakończenie: „Ein Herr und eine Dame.“

Jutro: Na korzyść pierwszego komika pana Edwarda Holm, niem. przedstaw.: „Ein Lump.“

W środę: pierwszy raz: Dramat nowo wytłumaczony przez H. Meczyszewskiego z oryginału niemieckiego p. Laube w 5 aktach z prologiem: „Monaldeski“ (Monaldeschi) na benefis p. J. Kalicińskiego.

Dnia 23. lutego 1856 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujące pięć liczb:

65. 5. 9. 26. 36.

Przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 8 i 22. marca 1856 r.

KRONIKA.

— Angielska siła morską w styczniu b. r.: Na śródziemnym i czarnym morzu było 69 okrętów o 1123 działach z załogą 12.774 ludzi; na wodach wschodnich Indyów, Chin i Australii 18 okrętów o 73 działach z załogą 3231 ludzi; przy wybrzeżu zachodniej Afryki stało 14 okrętów o 84 działach i 1325 ludzi; u przylądka Dobrej Nadziei 7 okrętów o 73 działach i 697 ludzi; przy południowo-wschodnim wybrzeżu Ameryki 8 okrętów o 107 działach z załogą 1102 ludzi; przy zachodnim wybrzeżu Ameryki 9 okrętów o 234 działach i 2147 ludzi; w północnej Ameryce i Indyach zachodnich 21 okrętów o 468 działach i 4874 ludzi; na osobne posługi użyto 14 okrętów o 257 działach z załogą 2676 ludzi; do służby inspekcyjnej 5 okrętów o 22 działach z załogą 303 ludzi; w Portsmouth stoi 14 okrętów o 242 działach z 1534 ludz.; w Plymouth 6 okrętów o 204 działach z 904 ludz.; w Sheerness 7 okrętów o 276 działach z 910 ludz.; w Wolwich 3 okręta o 43 działach z 263 ludz.; w Pembroke 2 okręta z załogą 62 ludz.; w Queenstown (w Irlandyi) 6 okrętów o 134 działach z 1413 ludz.; 3 jachty o 2 działach z 138 ludz.; uzbierają lub naprawiają nieprzeznaczonych jeszcze do żadnej stacyi 100 okrętów o 2193 działach na 24.342 ludz. (w tej rubryce jest objęta flota morza bałtyckiego); do domu odesłano 19 okrętów o 428 działach z 4540 ludz.; w ogóle posiada Anglia 325 okrętów o 6231 działach z załogą 63.335 ludz.

— Cały szereg lat niepamiętają już w północnej Ameryce tak ostrej i uporeczywej zimy, jaką jest terazniejsza. Poniżej wodospadu Niagary pokryły

się wszystkie brody od granicy kanadyjskiej po granicę Stanów zjednoczonych lodem na 20 do 30 stóp grubości. Także między wybrzeżem kanadyjskim a tak zwaną „Wyspą kóz“ zamrzła powierzchnia wody po raz pierwszy od 25 lat. Z Jowy zaś donoszą, że farmery tameczni nie mało mają kłopotu z wilkami, które tak się uzuchwały, że rzucają się nie tylko na zwierzęta, lecz nawet i na ludzi.

— Dziennikarstwo konstantynopolskie. Obok francuskich dzienników „Journal de Constantinople“ i „Presse d'Orient“ wychodzą obecnie w Stambule następujące dzienniki i pisma peryodyczne: „Takwin-i-Wakı“ (dziennik wypadków) jedyna gazeta urzędowa, wychodzi w języku tureckim w nieoznaczonych okresach czasu; „Dzeride-i-Havadis“ (Przegląd nowości) wychodzi dwa razy na tydzień w języku tureckim; dalej „Medzmud-i-Havadis“ (Zbiór nowości) i „Akbar-i-Constantinie“ (Wiadomości konstantynopolskie) dzienniki tygodniowe wydawane w języku tureckim lecz pismem ormiańskim. Oprócz tych dzienników wychodzą jeszcze tygodniowo lub miesięcznie następujące czasopisma: „Telegrafos tu Bosporu“ (po grecku), „Anadolu“ (po turecku lecz czcionkami greckimi), „Macis“ (Góra Ararat — po ormiańsku), „Avedaper“ (Goniec — po ormiańsku), „Carigradzki Vestnik“ (po bułgarsku) nakoniec „Or Israel“ (światło Izraela — po hebrajsku).